

Z repertuaru rewji objazdowej
»H·O·C·K·I K·L·O·C·K·I«

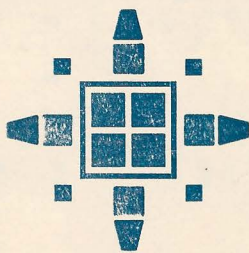
Wielki sukces!

O piękna Pani!

Walc hawajski
na fortepian z tekstem

Słowa: Henryk Kornelius

Muzyka: Stanley J. Jasiński



»TEMPO«

Wydawnictwo Nowości Muzycznych
POZNAŃ

Wszystkie prawa autorskie zastrzeżone

Walc hawajski O PIĘKNA

The musical score is written for piano in 3/4 time, featuring a treble and bass clef. The key signature has two sharps (F# and C#). The score is divided into five systems, each with two staves. The first system begins with a forte (*f*) dynamic and includes a repeat sign with first and second endings. The second system continues the melody and accompaniment. The third system features a piano (*p*) dynamic followed by a forte (*f*) dynamic. The fourth and fifth systems conclude the piece with various melodic and harmonic developments.

TEMPO POZNAŃ ZUPAŃSKIE 5. 0 8.

A PANI! Walc hawajski

The first system of musical notation consists of two staves. The upper staff features a melody with notes such as G4, A4, B4, and C5, including some grace notes. The lower staff provides a harmonic accompaniment with chords and single notes.

The second system continues the piece. The upper staff has a melodic line with a prominent dotted quarter note. The lower staff continues with a steady accompaniment.

The third system shows the progression of the melody and accompaniment. The upper staff includes some beamed eighth notes, and the lower staff maintains the harmonic support.

The fourth system features a melodic line with a descending eighth-note pattern in the upper staff. The lower staff continues with chords and single notes.

The fifth system concludes the piece. It includes a dynamic marking of *f* (forte) and a fermata over the final notes. The upper staff ends with a melodic flourish, and the lower staff provides a final accompaniment.

O PIEKNA PANI
(podskuchane przez telefon)

walc hawajski

Gdy całuję twoje usta Pani
To czar dziwny słodko mnie kołysze.
Bo wzruszenie duszę moją rani -
Tylko twoje czułe słowa słyszę.

 Czyś jest panną czy może młotką,
 Chłonąc radość, pełen uczuć marzę...
 Czy czasami Pani mi pomadką
 całej twarzy krwawo nie pomaże
Gdy cię tulę zakochany człowiek,
Dziwny promień kości mnie przenika,
Bo u twoich brwi i rzęs i powiek
To co najmniej sadzy z pół funcika.
 Jak uroczko z tobą płyną chwile,
 Kokietujesz rasą kształtnej nuzi.
 Wierzaj, mąki niema w młynie tyle,
 Ile ty masz Pani na swej buzi.